

Majorek, Czesław

Reforma szkolnictwa pedagogicznego w programach zawodowego ruchu nauczycielskiego Galicji w latach 1906-1914

Rozprawy z Dziejów Oświaty 14, 17-41

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



CZESŁAW MAJOREK

REFORMA SZKOLNICTWA PEDAGOGICZNEGO W PROGRAMACH
ZAWODOWEGO RUCHU NAUCZYCIELSKIEGO GALICJI
W LATACH 1906—1914

Ewolucję ustrojowo-programową galicyjskich seminariów nauczycielskich w ciągu czterdziestu z górą lat ich istnienia cechował wsteczny, antydemokratyczny kierunek. Powstałe w 1817 r. szkoły pedagogiczne w Galicji swoją pierwotnie jednolitą organizację zawdzięczały pojawieniu się w monarchii austro-węgierskiej nurtu liberalnego w polityce wewnętrznej, czego oczywistym wyrazem była m. in. państwowa ustawa szkolna z 1869 r. Ustawa ta zawarowała dla organów administracji centralnej prawo wyłączności decyzji w sprawach szkolnictwa pedagogicznego całej Przedlitawii. Tym samym odrzucane były projekty autonomicznych władz zaboru austriackiego dotyczące kreowania seminariów na modłę wyznawanych tutaj niewątpliwie zachowawczych koncepcji oświatowych, idących oczywiście po linii konserwatywnej ideologii szlacheckiego Sejmu Krajowego¹.

Wsteczny charakter owych projektów wyrażał się przede wszystkim w tendencji do podziału szkół pedagogicznych na miejskie, kształcące nauczycieli dla środowisk miejskich, i wiejskie o odpowiednio okrojonym programie kształcenia ogólnego, przygotowujące kandydatów do szkół wiejskich i małomiasteczkowych. Przedmiotami różnicującymi wykształcenie nauczycieli w dwu typach seminariów miały się stać nauka gospodarstwa wiejskiego (z myślą o roli nauczyciela wiejskiego jako przewodnika postępu gospodarczego) oraz nauczanie muzyki (z myślą o łączeniu zawodu nauczycielskiego z pełnieniem funkcji organisty, diaka, przewodnika śpiewów kościelnych itp.). Wbrew zapewnieniom konserwatywno-klerykalnego obozu ziemiaństwa galicyjskiego o konieczno-

¹ AGAD — Akta Ministerium für Kultus und Unterricht Wien. 301u, 18 A Gaiz. (odręczne uwagi o galicyjskim projekcie o seminariach nauczycielskich); por. także: Cz. Majorék, *Galicyjskie koncepcje organizacji szkolnictwa pedagogicznego z lat 1865—1870*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. XI, s. 161 i n.

ści zespolenia zawodu nauczyciela ludowego z wykonywaniem czynności gospodarskich czy też kościelnych założenie to miało najwyraźniej ostry wydźwięk klasowy, wyrażający się w tendencjach do zatrzymania chłopca przy ziemi i jej uprawie, a to dzięki podaniu mu jedynie garści wiadomości i umiejętności czytania, pisania i rachunków przez gospodarsko wykształconego nauczyciela, i tym samym odwrócenia świadomości wsi od walki o niwelowanie niesprawiedliwości społecznej, o likwidację rozwarstwienia, o stworzenie możliwości awansu społecznego, który był już wówczas utożsamiany z odebraniem rzetelnego wykształcenia elementarnego.

Jeżeli w początkowym stadium autonomii galicyjskiej koncepcjom tym zagroziła drogę urzeczywistnienia wiedeńska liberalno-demokratyczna zapora, to począwszy od lat osiemdziesiątych XIX w. wskutek słabnięcia centralistycznie sprawowanej władzy oraz ze względu na wystąpienie wyraźnie autonomiczno-konserwatywnego nurtu w polityce Wiednia, co nota bene pozostawało w ścisłym związku z uzyskaniem przez Polaków wpływów w rządzie austriackim, galicyjski autonomiczny organ administracji szkolnej — Rada Szkolna Krajowa — sprawująca dotąd raczej formalny nadzór nad seminariami, zaczyna je stopniowo opanowywać, stając się ich zwierzchnikiem rzeczywistym. Przy poparciu, a właściwie pod naciskiem większości konserwatywnego sejmu kierowała ona procesem powolnego uwsteczniania krajowego systemu kształcenia nauczycieli szkół ludowych. Sejm Krajowy bowiem, nie mogąc na razie uzyskać koncesji ustawodawczych w odniesieniu do seminariów, domagał się zmian w poszczególnych postanowieniach ich statutu. W uzasadnieniu żądań poszerzenia zakresu nauki gospodarstwa czy też zwiększenia wymiaru godzin na śpiew i muzykę podnoszono, że jest to zgodne z potrzebami kraju. Jest oczywiste, że wskutek zwielokrotnienia treści i czasu przeznaczanego na realizację programu tych przedmiotów, co nastąpiło pod koniec lat osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych XIX w., zakres kształcenia ogólnego seminarzystów uległ zawężeniu, a skutkiem tego szkoły pedagogiczne zatraciły profil kształcący na rzecz wychowawczego.

Jednakże stańczykom i stronnikom ich polityki nie dość było tych przeczących zasadom demokracji zmian. Całą mocą swych wpływów parli do pełnego urzeczywistnienia koncepcji dwutypowych seminariów i w końcu dokonali tego dzieła. Stało się to dzięki ustawie krajowej z 1907 r. *O kształceniu nauczycieli i uzdolnieniu do nauczania w szkołach ludowych*². Była ona integralną częścią tego systemu, który wtłoczył w galicyjskie szkolnictwo ludowe Michał Bobrzyński podczas sprawowania

² Zob. Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych 1907, nr 101, s. 191—199.

urzędu wiceprezydenta Rady Szkolnej Krajowej, czyli faktycznego zwierzchnika szkolnictwa krajowego, w latach 1891—1901. System ów przez podział szkół ludowych na miejskie i wiejskie był niewątpliwie czynnikiem zaostrenia się podziału społeczeństwa galicyjskiego. Typ szkoły wiejskiej z góry bowiem przesądzał, że w zasadzie każdy mieszkaniec wsi ma pozostać włościaninem. Ustawa zaś o dwutypowych seminariach, służąc realizacji naczelnnej idei polityki oświatowej klasy rządzącej, sankcjonowała normę oddzielnej edukacji miast i wsi.

Jest więc oczywiste, że musiała się ona spotkać ze zdecydowanymi protestami postępowych stronnictw politycznych ówczesnej Galicji, wśród których na czoło wybijało się Polskie Stronnictwo Ludowe. Występowało ono nie tylko przeciwko uchwaleniu tej ustawy, ale także w latach następnych dążyło do jej anulowania³. Z całym naciskiem należy podkreślić, że dążenia te były w dużym stopniu skutkiem przeniknięcia w szeregi Stronnictwa nauczycieli ludowych, którzy pod patronatem swych związków kierowali uwagę ludowców na sprawy oświaty. Sprawy oświaty ludowej, a zwłaszcza zagadnienie kształcenia nauczycieli, stanowiły bowiem jeden z najważniejszych punktów programu działania galicyjskich związków i towarzystw nauczycielskich.

Troska o jednolitą, zgodną z hasłami demokratyzmu, budowę zakładów pedagogicznych wystąpiła już w załazkowym stadium zawodowego ruchu nauczycielskiego. Przypadło to na koniec lat sześćdziesiątych początek siedemdziesiątych XIX stulecia. Już bowiem z utworzeniem Towarzystwa Pedagogicznego w 1868 r. wystąpił konkretny program walki nauczycielstwa ludowego o należne mu prawa, o właściwą pozycję materialną oraz o odpowiadające ważnej funkcji społecznej — należyte wykształcenie⁴. Różne były koleje losu tego programu w dalszych latach działalności Towarzystwa; raz żądania te przybierały kształt bardziej radykalny, innym znów razem przebijała w nich nutka tendencji zachowawczych⁵. Faktem jest jednak, iż istotny wkład Towarzystwa Pedagogicznego w rozbudzenie oświatowo-zawodowe nauczycielstwa ludowego Galicji był niezaprzeczalny.

³ Zob. *Stenograficzne sprawozdania Sejmu Krajowego Galicji...*, 1907, s. 420—424. Wystąpienie Jana Stapińskiego piętnujące idee specjalizacji seminariów. Stwierdził on, że podział tych szkół powodując zepchnięcie działalności nauczycielskiej w niepożądanym kierunku („urabianie rolników, choć oni rolnikami nie będą”) sprawi, że co energiczniejsi lub mniej ulegający wpływom będą szukać miejsca w mieście, natomiast „mniej poradni lub mniej ukwalifikowani będą tkwić na wsi, bo ta wieś ma być ciągle kopciuszkim społeczeństwem...”

⁴ Zob. *Statut Towarzystwa Pedagogicznego*, Lwów 1868, § 1a, b.

⁵ Por. T. Gerstmann, *Krótki pogląd na działanie dziesięcioletnie Towarzystwa Pedagogicznego 1868—1878...*, Lwów 1878; *Księga jubileuszowa Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego 1868—1908*, Lwów b.r.

Nie sposób zwłaszcza pominąć jego wpływu na wkroczenie sprawy reformy seminariów nauczycielskich w orbitę zainteresowań związków nauczycielskich. To właśnie Towarzystwo — i jeden z głównych jego założycieli Bronisław Trzaskowski — pierwsze zaprotestowało przeciwko projektom ustaw Sejmu Krajowego o dwutypowych seminariach nauczycielskich z 1868 i 1869 r.⁶ Ono też, za pośrednictwem swego organu — „Szkoly”, przekazywało szerokim rzeszom nauczycielstwa ówczesne tendencje w praktyce kształcenia nauczycieli w przodujących pod tym względem krajach Europy, Ameryki i Azji (Japonia)⁷. Ono wreszcie, jako pierwsze, zdecydowanie poparło radykalny projekt nowego planu naukowego dla seminariów, sporządzony przez komitet przygotowawczy ogólnoaustriackiego zjazdu nauczycieli tych szkół⁸. Zjazd ten obradował w dniach od 7—10 kwietnia 1906 r. w Wiedniu. Uczestniczyło w nim trzystu delegatów ze wszystkich krajów koronnych Przedlitawii. Z Galicji, obok przedstawicieli seminariów ze Lwowa, Krakowa, Rzeszowa i Starego Sącza, brali w nim udział delegaci Towarzystwa Pedagogicznego oraz będącego w stadium ostatecznej organizacji Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego⁹.

Jedynym zadaniem zjazdu było omówienie reformy seminariów nauczycielskich oraz uchwalenie w tej sprawie wniosków i przedłożenie ich rządowi celem wykonania¹⁰. W przygotowanym w kilka miesięcy przedtem obszernym substracie obrad znalazły się tedy zagadnienia ściśle wynikające z powyższego założenia. Zgrupowane w dziesięć zespołów tematycznych, obejmowały one całokształt teoretycznych i praktycznych kwestii odnoszących się do ustroju i programu zakładów pedagogicznych. Zawarto więc w nich m. in. zasady i czas trwania kształcenia nauczycieli szkół ludowych; wykształcenie przedwstępne kandydatów w klasie przygotowawczej; formy kształcenia ogólnego i fachowego (wymiar, materiał, lektura, wzajemny stosunek treści i ośrodki jej koncentracji, metodyka specjalna, praktyka szkolna itp.); stanowisko służbowe i wykształcenie nauczycieli głównych seminariów i nauczycieli szkół ćwiczeń; potrzeby specyficzne zakładów żeńskich (ogródek freblowski,

⁶ Zob. „Szkola”, 1869, t. II, s. 17—23, 97—101, 344—347, 365—366 (artykuły: *Seminaria nauczycielskie, Petycja Towarzystwa Pedagogicznego w sprawie stanowiska Rady Szkolnej, Sprawa seminarium dla nauczycielek*).

⁷ Zob. M. Frąckiewicz, *Spis przedmiotów zawartych w XXV rocznikach „Szkoly”*, Lwów 1894, s. 20—34, 102—103.

⁸ Zob. *Projekt nowego planu naukowego dla seminariów nauczycielskich*, „Szkola”, 1906, s. 58—61.

⁹ Krajowy Związek Nauczycieli Ludowych znany jest raczej jako Związek Polskiego Nauczycielstwa Ludowego. Tę ostatnią nazwę otrzymał on w 1913 r. wskutek wystąpienia z organizacji nauczycieli narodowości ukraińskiej.

¹⁰ Zob. *Zjazd nauczycieli seminariów... w Wiedniu...*, „Szkola”, 1906, s. 145.

ręczne roboty dziewcząt)¹¹. Na tej podstawie zainteresowane problematyką zjazdu osoby, towarzystwa nauczycielskie czy też władze szkolne miały przygotować referaty i wnioski oraz przesłać je do Wiednia. Że zjazd ten wzbudził wielkie zaciekawienie wśród nauczycielstwa austriackiego, świadczy chociażby fakt nadesłania dużej ilości materiałów — najwięcej z Moraw, Czech i Wiednia, których treść niedwuznacznie wskazywała na potrzebę reformy seminariów w duchu nowoczesności i potrzeb lokalnych każdego z krajów koronnych monarchii.

Toteż wygłoszone podczas zjazdu referaty i uchwalone w ich wyniku postulaty szły po linii załatwienia wielce skomplikowanej kwestii zawodowego przysposobiania personelu pedagogicznego szkół ludowych. Uczestnicy zjazdu nie zaakceptowali koncepcji uprzątnięcia przygotowania nauczycieli, już to w kierunku rolniczym, już to przemysłowym, skłaniając się raczej do położenia akcentu na kwestię wykształcenia pedagogicznego-fachowego i ogólnego. „Nauczyciel ludowy — głosiła jedna z rezolucji — powinien otrzymać wyższe od dzisiejszego wykształcenie ogólne, a zatem należy dążyć do rozszerzenia czasu nauki seminaryjnej do lat sześciu. Potrzebna jest w tym wypadku nowa ustawa [...] zaś absolwentom seminariów musi zostać otwarta droga na uniwersytet, celem umożliwienia uzyskania wyższego wykształcenia naukowego”¹². Niezależnie od powziętych uchwał w zakresie istoty zagadnień na zjeździe wybrano komitet, którego zadaniem miało być poczynienie starań w kierunku odnośnych przedłożeń rządowych, a także przygotowanie następnego zjazdu, który miał się odbyć w 1970 r. Jednakże tak pierwsze, jak i drugie zamierzenie nie dało praktycznie żadnych rezultatów, nowej ustawy cgołnoaustriackiej o seminariach nauczycielskich ani też zasadniczych zmian w ich ustroju do końca istnienia monarchii nie zanotowano. Również intencja zwołania ponownego zjazdu nauczycieli seminaryjnych w 1907 r. spełzła na niczym.

Pomimo tego — jeśli chodzi o Galicję — zjazd ten pobudził, najpierw personel seminaryjny, później zaś szersze kręgi nauczycielskie, do bardziej intensywnego zajęcia się tym, jakże wówczas aktualnym zagadnieniem. Już delegaci na zjazd z Galicji, odczuwając dotkliwy brak zespolenia wszystkich nauczycieli seminaryjnych, powzięli decyzję o ich zorganizowaniu, by wspólnie działać na rzecz reform krajowych seminariów. W tym też celu na dzień 12 maja 1906 r. zwołano do Lwowa przedstawicieli wszystkich galicyjskich zakładów pedagogicznych. W wyniku obrad ustalono, że ogół członków seminaryjnych grom nauczycielskich winien wstąpić do Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (TN

¹¹ Zob. *Program zjazdu nauczycieli austriackich seminariów... w Wiedniu*, „Szkola”, 1906, s. 69—70.

¹² *Zjazd nauczycieli seminariów...*, „Szkola”, 1906, s. 145—146.

SW), zakładając w łonie jego kół terenowych osobne sekcje. Nadto jednomyślnie zdecydowano o naglącej potrzebie reformy seminariów w kierunku podniesienia ich poziomu naukowego¹³. W celu opracowania zasad tej reformy powołano komitet składający się z dziewięciu osób¹⁴. W wyniku przedsięwziętych prac wysunął on szereg zagadnień, które miały wejść pod obrady krajowego zjazdu nauczycieli seminariów. Zagadnienia te — ujęte w dziesięć grup tematycznych — były, jeśli nie identyczne, to w każdym razie wielce zbliżone do tez zjazdu wiedeńskiego. Obejmowały więc one cały wachlarz spraw odnoszących się do funkcjonowania szkół pedagogicznych, od ogólnych postanowień normatywów państwowych poczynsz, a na szczegółowych i specyficznych dla kraju zasadach skończywszy¹⁵.

Tak zredagowane, były one przedmiotem obrad zaplanowanego zjazdu, który się odbył we Lwowie w dniach od 31 stycznia do 2 lutego 1907 r. Prócz najbardziej zainteresowanych, tj. nauczycieli seminariów, brali w nim udział delegaci lwowskich stowarzyszeń nauczycielskich z Polskim Towarzystwem Pedagogicznym na czele. Owocem trzydniowych obrad były uchwały zmierzające do pobudzenia czynników rządowych kraju i państwa w kierunku podjęcia decyzji o podniesieniu poziomu naukowego seminariów. Zawarte w nich żądania dotyczyły przede wszystkim powiększenia okresu nauki w tych szkołach do lat pięciu, z których cztery przeznaczyć należało na „kształcenie ogólne w wyższym niż dotychczas zakresie”, piąty zaś poświęcić na przygotowanie praktyczno-fachowe. W ścisłym związku z tym postulatem pozostawało żądanie redukcji ilości godzin przeznaczonych na naukę gospodarstwa wiejskiego, „które nie powinno rabować kandydatom tyle drogiego czasu”. Czas ten należy zużytkować na naukę języka ojczystego i wykład literatury powszechnej. Aby osiągnąć wyższe wykształcenie ogólne i formalne — głosi w konkluzji jedna z ostatnich rezolucji zjazdu — należy zdecydowanie obostrzyć wymagania w stosunku do przyjmowanych kandydatów do seminariów. Owo obostrzenie miało iść w tym kierunku, by od wstępujących do klasy przygotowawczej wymagać świadectwa dokumentującego ukończenie szkoły wydziałowej, bądź też trzech klas szkoły średniej¹⁶.

¹³ Zob. *Odezwa do nauczycieli seminariów nauczycielskich*, „Szkola”, 1906, s. 270—273.

¹⁴ W skład komitetu weszły następujące osoby: M. Kociuba, K. Nittman, C. L. Nowicka, E. Pawłowski, Z. Strzałkowska, F. Szczurkiewicz, S. Wechslerowa, J. Wojciechowski, W. Wolcz.

¹⁵ Zob. *Odezwa do nauczycieli seminariów nauczycielskich*, „Szkola”, 1906, s. 271—273.

¹⁶ Zob. *W sprawie reformy seminariów nauczycielskich*, „Szkola”, 1907, s. 219—220.

Jeśli nie w tym samym, to w każdym razie w podobnym kierunku szły uchwały, odbytego 17 lutego 1907 r. we Lwowie, polskiego wiecu nauczycielskiego, zorganizowanego przez PTP. Podkreślając konieczność ujęcia wychowania i nauki polskiej w system oparty na „tradycji, dziejach, życiu, potrzebach i obowiązkach narodu polskiego”, domagało się nauczycielstwo usunięcia języka niemieckiego z programu szkoły ludowej i żądało jednolitej jej organizacji. Niezależnie od tego „z uwagi na doniosłe stanowisko społeczne nauczyciela ludowego” postulowało ono przeprowadzenie reformy seminariów nauczycielskich w duchu narodowym oraz dokonanie takich zmian w ich programie, dzięki którym ulegnie poszerzeniu i pogłębieniu wykształcenie kandydatów na nauczycieli¹⁷.

Jednakże radykalne rezolucje tych dwóch, z pewnością wielce kompetentnych, czynników do zabierania autorytatywnego głosu w doniosłej sprawie reformy szkół pedagogicznych spotkały się nie tylko z murem obojętności konserwatywnej partii rządzącej — jak to dotychczas bywało. Wiadomo bowiem, że w niespełna miesiąc po tych uchwałach, na forum krajowego parlamentu, Michał Bobrzyński zgłosił projekt uchwalonej później ustawy, która w żadnym punkcie nie nawiązywała do żądań nauczycielstwa o podniesienie poziomu wykształcenia ogólnego kandydatów swego zawodu. Nie skłaniała się ona również do ujednoczenia ustroju szkolnictwa ludowego. Wręcz przeciwnie — ustawa ta różniczkując seminaria, obniżając ich poziom, przyczyniła się niewątpliwie do pogłębienia kontrastu zachodzącego pomiędzy szkołą ludową miejską a wiejską.

Zrozumiały jest zatem fakt zaprzestania działalności związków nauczycielskich na tym polu. Przez cały rok 1908 i połowę roku następnego trudno spotkać w galicyjskich czasopismach pedagogicznych i nauczycielskich poważniejszą rozprawę czy bardziej zdecydowane żądanie w zakresie reformy seminariów. Co najwyżej — znaleźć można jedynie przestrogi adresowane do Rady Szkolnej Krajowej, która aktualnie opracowywała nowy statut dla tych szkół¹⁸. Bodźcem do zajęcia się na powrót tą kwestią był II Polski Kongres Pedagogiczny (pierwszy odbył się w dniach 16—18 lipca 1894 r.), zorganizowany we Lwowie z inicjatywy PTP w dn. 1—2 listopada 1909 r. Wiadomo było, że w czasie jego obrad wystąpi problem dwutypowości seminariów nauczycielskich; władze

¹⁷ Zob. *Polski wiec nauczycielski*, „Szkola”, 1907, s. 73—75.

¹⁸ Zob. np.: *Tajemnicza reforma statutu organizacyjnego naszych seminariów nauczycielskich*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1908, s. 185—187; *Toż*, „Szkola”, 1908, s. 250—251; zob. też: *Kilka uwag pod adresem Rady Szkolnej Krajowej z okazji mających się wydać nowych planów naukowych dla seminariów nauczycielskich*, „Szkola”, 1908, s. 33—34.

szkolne bowiem nie dopuścili do włączenia tego zagadnienia w porządek obrad trzech „ankiet szkolnych”, czyli kolegialnych posiedzeń specjalistów powołanych dla rozpatrzenia projektów reform szkolnictwa ludowego, odbytych w 1909 r., chociaż Towarzystwo usilnie na to nalegało¹⁹. Kongres miał charakter manifestacji jedności narodowej pedagogów polskich spod wszystkich trzech zaborów. Jego program obejmował najważniejsze zagadnienia z dziedziny wychowania i organizacji szkolnictwa w ogólności. Treść tych zagadnień nawiązywała do polskiej myśli pedagogicznej w przeszłości (zwłaszcza do Komisji Edukacji Narodowej), przystosowując cele i zasady wychowania do aktualnych potrzeb narodu²⁰.

Nie pominięto żadnej okazji do wyrażenia stanowiska reprezentantów całego polskiego nauczycielstwa o dwutypowości seminariów galicyjskich, jako normy wyraźnie kolidującej z zadaniami polskiej pedagogii. Występowano przeciwko niej nie tylko przy okazji dyskusji nad referatem Ferdynanda Szczurkiewicza pt. *O dwutypowości seminariów nauczycielskich*, ale także przy sposobności debaty ogólnej (Kazimierz Twardowski, Aniela Szcycówna, Helena Orsza-Radlińska). Referat F. Szczurkiewicza, zawierając krytyczne stanowisko w odniesieniu do historycznie ujętych zasad ustawodawstwa państwowego i krajowego w zakresie seminariów nauczycielskich, wysunął do akceptacji zgromadzonych szereg rezolucji. Jednakże, w porównaniu z uchwałami zjazdów nauczycieli seminaryjnych w Wiedniu i we Lwowie, nie postulowały one oryginalnych rozwiązań; były — zawyrokować można — pochodną tamtych²¹. Na uwagę za to zasługują rezolucje uzupełniające, które uchwalono po odbyciu dyskusji nad referatem. Ogniskowały się one wokół spraw natury dydaktycznej z jednej i wychowawczej z drugiej strony. Pierwsze z nich postulowały: „należy dążyć do podniesienia wykształcenia nauczyciela polskiego przez wprowadzenie do programu seminariów [...] nie tylko psychologii ogólnej, lecz psychologii dziecka i pedagogiki doświadczalnej; wykłady teoretyczne winny się tu łączyć z ćwiczeniami praktycznymi w odpowiednio urządzonych laboratoriach.

¹⁹ Zob. *Przed ankietą szkolną krajową; Z obrad ankiety Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego; Ankieta szkolna; Sprawozdanie z ankiety szkolnej; Druga ankieta szkolna; Trzecia ankieta szkolna*, „Szkola”, 1909, s. 132—141, 191—194, 342—343, 345—349, 363—379, 412—414, 520—533, 622—626 i 716—723.

²⁰ Zob. *Księga pamiątkowa II Polskiego Kongresu Pedagogicznego odbytego 1—2 XI 1909 r. we Lwowie, Lwów 1912; Polski Kongres Pedagogiczny (sprawozdanie)*, „Muzeum”, 1909, t. II, s. 493—495; *Polski Kongres Pedagogiczny (sprawozdanie)*, „Szkola”, 1909, s. 649—693; por. także: J. Hulewicz, *Udział Galicji w walce o szkołę polską 1899—1914*, Warszawa 1934, s. 103—106.

²¹ Por. F. Szczurkiewicz, *O dwutypowości seminariów nauczycielskich*, [w:] *Księga pamiątkowa II Polskiego Kongresu Pedagogicznego...*, s. 147—162 (i odbitka).

Wykład dydaktyki powinien dawać dobre podstawy teoretyczne i ich naukowe wyjaśnienie; w metodykach poszczególnych przedmiotów trzeba uwzględniać współczesne zdobycze" (A. Szcówna); „nauka psychologii, logiki, dydaktyki i pedagogiki w seminariach powinna spoczywać w rękach nauczycieli do tego naukowo uzdolnionych" (K. Twardowski); „Kongres pedagogiczny uznaje za wskazane przeprowadzić reformę seminariów w tym kierunku, aby nauczycielstwo mogło mieć wstęp na uniwersytet w charakterze słuchaczy zwyczajnych" (Piotr Zolek). Uchwały dotyczące wychowawczej strony procesu kształcenia nauczycieli zamykały się w zasadzie w kręgu haseł narodowego ich wychowania. „Kongres pedagogiczny — głosiła rezolucja ks. Walentego Mazanka — z całym naciskiem zaznacza, że cechę wychowania narodowego, nawet w obecnych stosunkach, nadają szkołom sami wychowawcy młodzieży, że przeto wychowanie w seminariach nauczycielskich w duchu narodowym przyczyni się do stworzenia szkoły narodowej polskiej". Cel ten można osiągnąć dzięki „traktowaniu pedagogiki w duchu narodowym, przez obowiązkową lekturę polskich pedagogów klasyków". Należy zatem dołożyć wszelkich starań w kierunku wydania drukiem najważniejszych ich dzieł²².

Te niezwykle nowoczesne i radykalne rezolucje, jak również wielce podniosła atmosfera obrad kongresu, przyczyniły się do pobudzenia aktywności wielu środowisk nauczycielskich Galicji w dziedzinie wypracowania w latach 1910—1914 coraz to nowych koncepcji ustroju zakładów kształcenia nauczycieli. Myśl o reformie tych szkół nurtowała w szczególności Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych, zwłaszcza zaś jego krakowskie koło z Antonim Mikulskim na czele, oraz w jeszcze większym stopniu Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego z inicjatywną rolą Henryka Rowida. Nieco mniejszą aktywność na tym polu wykazywało w tym czasie Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, chociaż nie sposób nie odnotować jego sporadycznych akcji w tym zakresie. Będąc głównym wykonawcą uchwał kongresu, nie mogło ono bowiem puścić w zapomnienie jednej z zasadniczych idei całego ówczesnego ruchu nauczycielskiego. Toteż problem reformy seminariów w Galicji był częstym tematem posiedzeń Zarządu Głównego PTP, który z zainteresowaniem wysłuchiwał sprawozdań swych delegatów o postępie prac specjalnych komisji, powołanych przez inne związki nauczycielskie, zwłaszcza zaś komisji utworzonej w łonie TNSW²³.

²² *Polski Kongres Pedagogiczny* (sprawozdanie), „Szkoła", 1909, s. 665—666 i 672—674.

²³ Zob. *Sprawozdania z czynności Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego za lata 1909—1914*. Akcja Zarządu w sprawach szkolnictwa i wychowania narodowego.

Jakkolwiek komisja ta powstała dopiero w 1913 r., to jednak początek działalności TNSW w kierunku reformy seminariów przypadł na rok 1906²⁴. Datę tę należy przyjąć nie tylko ze względu na gremialne przystąpienie do Towarzystwa nauczycieli seminariów galicyjskich, ale również z uwagi na utworzenie w krakowskim kole tej organizacji komitetu, który wziął na siebie obowiązek wykazania konieczności reform szkolnictwa średniego, nie wykluczając seminariów²⁵. W latach następnym, aż do końca 1911 r., komitet ten nie wykazywał większej inicjatywy względem szkolnictwa pedagogicznego, skupiając głównie swą uwagę na zagadnieniach reformy gimnazjów i szkół realnych. Dopiero pod wpływem trzeciego zjazdu nauczycieli seminaryjnych całej Przedlitawii, który się odbył w Wiedniu w dniach 10—12 kwietnia 1911 r., nastąpiło wzmoczenie jego aktywności w sprawach zakładów kształcenia nauczycieli. W uchwałach rzeczonoego zjazdu, obok wcześniej już eksponowanych żądań rozszerzenia lat nauki w seminariach do sześciu, zdecydowanej reformy egzaminów dojrzałości czy podwyższenia kwalifikacji nauczycieli seminaryjnych, znalazły się niestety postulaty o wyraźnie wstecznym wydźwięku. Tak bowiem wypada określić uchwalony wniosek, domagający się położenia większego nacisku na naukę gospodarstwa wiejskiego w tych szkołach, oraz inny — postulujący zniesienie egzaminu kwalifikacyjnego i zastąpienie go orzeczeniem kierownika szkoły i inspektora okręgowego o „uzdolnieniu” nauczyciela do podjęcia stałej posady²⁶.

Godzi się jednak podkreślić, że TNSW wyraźnie odżegnało się od tych uchwał zjazdu, których postępowość budziła wątpliwości. Przyjęło ono jedynie te, co do których takich zastrzeżeń nie było. Dobitym tego wyrazem są uchwały sekcji seminaryjnej krakowskiego komitetu reformy szkolnictwa podjęte podczas pierwszego jej posiedzenia 12 stycznia

²⁴ Archiwum Państwowe m. Krakowa i Województwa Krakowskiego (dalej oznaczam: APKr) — IT 1647. Rękopis *Protokołów posiedzeń krakowskiego koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych* z lat 1891—1895 zawiera wzmianki o nauczycielach seminariów nauczycielskich i ich kształceniu oraz o problemach kształcenia nauczycieli szkół ludowych. Oznacza to, że te ważne społecznie zagadnienia znalazły się w orbicie zainteresowań TNSW w początkowym stadium jego działalności. Por. także: M. Warm ski, *Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych 1884—1894*, Lwów 1894; A. Karb owiak, *Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych 1884—1908*, Lwów 1909.

²⁵ Zob. *Reforma szkolnictwa*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1906, s. 100.

²⁶ Zob. *Wyniki obrad trzeciego zjazdu nauczycieli austriackich*, „Muzeum”, 1911, t. II, s. 1—9; *Reforma seminariów nauczycielskich*, „Szkoła”, 1911, s. 363—364; *Ze zjazdu austriackich nauczycieli seminaryjnych*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1911, s. 128—130.

1913 r.²⁷ Zarówno referat A. Mikulskiego pt.: *O reformie seminariów nauczycielskich*, jak i liczni dyskutanci opowiadali się zdecydowanie za: wprowadzeniem jednolitych seminariów; zupełnym zniesieniem klas przygotowawczych i obostrzeniem wymagań w stosunku do rekrutowanych kandydatów; powiększeniem ilości lat nauki do sześciu, z których cztery miały być przeznaczone na wykształcenie ogólne i zakończone oddzielnym egzaminem dojrzałości, a pozostałe dwa na wykształcenie zawodowe z osobnym egzaminem praktycznym i teoretycznym z metodyki nauczania wszystkich przedmiotów; stworzeniem posady „nauczyciela metodyki”, który na mocy specjalnego wykształcenia winien prowadzić wykład z pedagogiki, dydaktyki i historii wychowania tudzież czuwać nad całokształtem zawodowego przygotowania kandydatów; ustanowieniem przy każdym seminarium etatów lekarzy szkolnych²⁸.

Następne posiedzenia sekcji, odbyte 15 i 20 maja 1913 r., były poświęcone referatowi Macieja Kołczykiewicza pt. *Uwagi ogólne o dzisiejszym stanie seminariów i szkół ludowych*. Jako doskonały znawca stosunków ustrojowo-programowych szkolnictwa pedagogicznego omówił on z jednej strony najbardziej ewidentne braki seminariów galicyjskich, z drugiej natomiast cele i zadania nauczycieli szkół ludowych i wykazał dysharmonię zachodzącą pomiędzy jednymi a drugimi. Nie tylko to jednak; uzasadnił on zarazem fatalne następstwa masowej produkcji sił nauczycielskich, oświadczając się stanowczo przeciwko dopuszczaniu eksternistów do egzaminu dojrzałości. W wyniku ożywionej dyskusji nad тезami referenta uchwalono szereg wniosków, w których przebijała troska o podniesienie naukowego i metodycznego poziomu krajowych szkół pedagogicznych. Czytamy w nich, że seminaria szkoliły wprawdzie wielu nauczycieli, ale w większości wypadków „słabo lub niedostatecznie do zawodu przygotowanych”. Działo się to — zdaniem sekcji — wskutek niczym nie wytłumaczonej lekkomyślności czy też pobłażliwości w ocenie postępów uczniów już to na zakończenie poszczególnych klas, już to przy egzaminie dojrzałości. A przecież „tylko wiedza ma rozstrzygnąć o postępie, zaś wszelkie inne względy nie mogą mieć miejsca”. Istotnym złem w seminariach — głosi jeden z wniosków — jest klasa przygotowawcza, jako czynnik sztucznego podtrzymywania ogólnej frekwencji tych szkół, bez względu na poziom ogólnego przygotowania jej uczniów. Do klasy pierwszej powinni być przyjmowani kandydaci z ukończoną

²⁷ Sekcja ta została zorganizowana pod koniec 1912 r., a jej regulamin zatwierdzony w pierwszych dniach stycznia 1913 r. Zob. *Regulamin sekcji seminariów nauczycielskich krakowskiego koła TNSW...*, „Muzeum”, 1913, t. I, s. 260—261.

²⁸ Zob. *Sprawozdania z posiedzeń kół terenowych TNSW. Koło krakowskie — sekcja do spraw seminariów nauczycielskich*, „Muzeum”, 1913, t. I, s. 272—275.

szkołą wydziałową lub też ze szkół średnich — po ukończeniu z co najmniej dobrym postępem niższego gimnazjum lub niższej szkoły realnej. O posady nauczycieli i nauczycielek tymczasowych mieli mieć możliwość ubiegania się absolwenci i absolwentki seminariów rządowych i prywatnych z prawem publiczności. Jest rzeczą karygodną, by posady nauczycieli szkół ludowych obsadzać zakonnikami lub zakonnicami, które to osoby, zdając maturę i egzamin kwalifikacyjny w charakterze eksternistów, wykazują kardynalne braki w wykształceniu ogólnym, jako też metodycznym. Katecheci seminariów mają prawo do ubiegania się o dyrekturę tych szkół jedynie w wypadku posiadania kwalifikacji udokumentowanej świadectwem egzaminu państwowego z jakiegokolwiek grupy przedmiotów ustanowionej dla nauczycieli świeckich. Niezależnie od tego winni oni mieć przynajmniej pięcioletnią praktykę jako nauczyciele przedmiotów świeckich objętych ich kwalifikacją. Każdy kandydat na dyrektora seminarium — czy świecki, czy duchowny — winien się odznaczać „gorliwością i sumiennością w spełnianiu obowiązków swego zawodu, osobliwszym uzdolnieniem pedagogicznym i dydaktycznym, wyszkoleniem pod względem znajomości metody, przymiotami rozumu i serca oraz niepospolitym taktem. Ma być wolny od wszelkich wad fizycznych, od wszelkich dziwactw i śmiesznych słabostek lub nawyków. Postulatem bezwzględny są uporządkowane stosunki finansowe i niezależność ekonomiczna”²⁹.

Te jakże wymowne i obejmujące szeroki wachlarz zasad funkcjonowania szkolnictwa pedagogicznego postulaty były naturalną konsekwencją zdecydowanej opozycji nauczycielstwa szkół średnich i pedagogicznych wobec ówczesnych stosunków panujących w dziedzinie kształcenia nauczycieli w Galicji. Stanowiły one źródło zainteresowania tą sprawą innych kół Towarzystwa na terenie całego kraju. Wśród nich na czoło wybija się koło lwowskie, którego członkowie na posiedzeniu w dniu 24 maja 1913 r. podjęli dyskusję w sprawie reformy seminariów. Jednakże większość głosów poświęcona była jedynie krytyce niedomagań tych szkół, bez wniosków zmierzających do ich eliminacji³⁰.

Coraz większa aktywność terenowych kół TNSW na tym polu stanowiła z kolei główną przyczynę umieszczenia tego zagadnienia w porządku obrad V zjazdu członków i XXX walnego zgromadzenia Towarzystwa, które się odbyły w dniach 7 i 8 czerwca 1913 r. we Lwowie. Wyслушawszy referatu A. Mikulskiego³¹, zjazd powziął w tej sprawie wiele uchwał. Jednakże zarówno referat, jak i żądania zawarte w uchwałach

²⁹ *Sprawozdanie z posiedzeń kół...*, „Muzeum”, 1913, t. II, s. 149—153.

³⁰ *Sprawozdanie z posiedzeń kół...*, „Muzeum”, 1913, t. II, s. 157—159.

³¹ A. Mikulski, *W sprawie reformy seminariów nauczycielskich*, Lwów 1914.

nawiązywały do treści omówionych powyżej postulatów sekcji krakowskiego koła TNSW. Tyle tylko, że uchwały zjazdu bardziej ostro i zdecydowanie atakowały Radę Szkolną Krajową za jej politykę kształcenia nauczycieli³². W tym też kierunku szła jedna z najważniejszych jego rezolucji polecająca Zarządowi Głównemu wypracować memoriał w sprawie reformy seminariów i przedłożyć go RSK. Żądała ona równocześnie niezwłocznego zwołania krajowej ankiety poświęconej w całości lokalnemu szkolnictwu pedagogicznemu³³. Łącznie z tym żądaniem zjazd wybrał komitet, któremu — po uprzednim porozumieniu się z gronami nauczycielskimi wszystkich szkół pedagogicznych w kraju — porучzył dokonanie odpowiednich i stosownych do powyższych uchwał modyfikacji w statucie organizacyjnym seminariów³⁴. Z chwilą powołania komitetu problem reformy kształcenia nauczycieli szkół ludowych wydostał się z kręgu zainteresowań lokalnych, wkraczając w orbitę działalności całej organizacji nauczycielstwa szkół wyższych. Nie znaczy to jednak, że sekcja krakowska zaprzestała akcji na tym polu³⁵; owszem, w okresie od połowy 1913 r. aż do czasu wybuchu wojny, podczas częstych posiedzeń (co najmniej raz w miesiącu), roztrząsała ona wiele kwestii z tego zakresu³⁶. Niemniej jednak, z uwagi na wszechstronność i energiczną działalność przez rzeczony komitet, nie posiadała ona tak inicjatywnej roli jak poprzednio.

Już bowiem jesienią 1913 r. komitet, w skład którego weszli wybitni znawcy problemu z A. Mikulskim, Karolem Nittmanem, Tadeuszem Mandyburem, Ludwikiem Jaxą-Bykowskim i Henrykiem Kanarkiem (Rowidem) na czele, opracował i rozesłał do gron pedagogicznych seminariów, a także do towarzystw nauczycielskich obszerny kwestionariusz na temat przebudowy ustroju szkolnictwa pedagogicznego³⁷. Zawierał on 28 pytań, które dotyczyły: ustroju seminariów (ich dwutypowości, stosunku do szkół średnich, ilości lat nauki, klasy przygotowawczej, szkoły ćwiczeń); programu (zakresu nauki poszczególnych przedmiotów i ilości godzin

³² Zob. *Uchwały XXIX Walnego Zgromadzenia i V Zjazdu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych...*, „Muzeum”, 1913, t. II, s. 319—322. •

³³ Tamże, s. 321—322 (wniosek nr 12).

³⁴ Tamże, s. 311; zob. też: *W sprawie reformy seminariów nauczycielskich*, „Szkola”, 1913, s. 793.

³⁵ APKr — IT 1647 (*Regulamin Koła Nauczycieli Szkół Wyższych w Krakowie z 17 czerwca 1884 r.*). § 3 *Regulaminu* wyraźnie akcentuje potrzebę omawiania spraw dydaktycznych i pedagogicznych oraz konieczność wzmożenia wysiłków w celu wprowadzenia w życie wszczętych akcji na polu oświatowym, a poprzez to zmierzać do urzeczywistnienia celów Towarzystwa.

³⁶ Zob. *Sprawozdania z posiedzeń kół...*, „Muzeum”, 1914, t. I, s. 455.

³⁷ Zob. *Kwestionariusz w sprawie reformy seminariów nauczycielskich*, „Muzeum”, 1914, t. I, s. 138—140; także: *Reforma seminariów nauczycielskich*, „Szkola”, 1914—1915, s. 23—25.

przeznaczonych do wyczerpania ich treści, układu treści na poszczególne lata nauki, wprowadzenia nowych dyscyplin naukowych); kształcenia fachowo-praktycznego kandydatów (nauczania pedagogiki, dydaktyki i metodyki poszczególnych przedmiotów, lekcje praktyczne); wymagań w stosunku do maturzystów i kandydatów na nauczycieli stałych (kwestii dopuszczania eksternistów do egzaminu dojrzałości, zakresu treściowego egzaminów, egzaminów praktycznych); statusu prawno-zawodowego nauczycieli seminaryjnych (wykształcenia dyrektora i personelu pedagogicznego, sprawy nadania im przywilejów, jakie posiadał dyrektor i profesura szkół średnich, aktywowania posad nauczycieli przedmiotów pedagogicznych i nauczycieli wychowania fizycznego).

Odpowiedzi na powyższe pytania napłynęły od wszystkich gron seminariów państwowych, po czym w dniach 14 i 15 lutego 1914 r. komitet TNSW, wzmocniony delegatami innych galicyjskich towarzystw nauczycielskich i oświatowych, urządził dyskusję, której przedmiotem były wyniki przeprowadzonego kwestionariusza. Poddając szczegółowej analizie odpowiedzi na wszystkie jego pytania, zebrani omawiali poszczególne zagadnienia, a potem poprzez głosowanie podejmowali uchwały. Chociaż w dyskusji nie zabrakło zdań kontrowersyjnych, wszystkie uchwały były zgodne z sugestiami nauczycieli seminaryjnych. Opowiadali się oni jednomyślnie za powrotem do jednolitego trybu kształcenia nauczycieli szkół ludowych i rozszerzeniem studiów seminaryjnych do lat sześciu; dalej — za obostrzeniem warunków przyjęcia do klasy pierwszej i zniesieniem klasy przygotowawczej; wreszcie — za gruntowną zmianą programu nauczania oraz reformą egzaminu dojrzałości. Obszerne materiały, pochodzący z odpowiedzi na pytania kwestionariusza z jednej strony oraz będący wynikiem dwudniowej dyskusji członków komitetu i zaproszonych gości z drugiej, ugrupowano w pięć obszernych zagadnień. Były to: 1. ogólne zasady ustroju seminariów i programy nauczania zakładów męskich; 2. programy nauczania seminariów żeńskich; 3. sprawy młodzieży seminaryjnej i stosunków szkół pedagogicznych na zewnątrz (miejsce w ustroju szkolnym); 4. szkoły ćwiczeń; 5. przygotowanie i przyjęcie kandydatów. Każde z nich zakreślało tematykę oddzielnych referatów, które miały być przygotowane na następne zebranie komitetu. Referentami wyznaczono: A. Mikulskiego i Antoniego Mohra (1), Stefanię Tatarównę i Emila Zarembe (2), Kazimierza Zimmermana (3), Zygmunta Tureckiego (4), H. Rowida i F. Szczurkiewicza (5)³⁸.

Niestety — zarówno terminowe przygotowanie referatów, jak i zwołanie następnego zebrania komitetu, zaplanowanego na 8—9 czerwca

³⁸ Zob. *Sprawozdanie z posiedzeń komisji TNSW dla reformy seminariów nauczycielskich...*, „Muzeum”, 1914, t. I, s. 438—440 i 600—601; także: *W sprawie reformy seminariów nauczycielskich*, „Szkolna”, 1914—1915, s. 180—184 i 234—239.

1914 r., natrafiło na znaczne trudności. Z tej też przyczyny zebranie to odroczone, a jak się później okazało, na tym właśnie zakończyła się działalność komitetu. Z powodu wybuchu wojny nie dała ona spodziewanych rezultatów; nie opracowano bowiem nowego statutu seminaryjnego, nie mówiąc już o ewentualnym wywarciu presji na władze krajowe w celu jego wprowadzenia. Jednakowoż przedwczesne zawieszenie prac komitetu spowodowane wojną nie może rzutować na negatywną ocenę tego, czego dokonał w czasie niespełna rocznego istnienia. Wprost przeciwnie — efekty jego intensywnego wysiłku, łącznie z inspirującą działalnością sekcji krakowskiego koła TNSW, pozwoliły uświadomić szerokim rzeszom nauczycieli, przede wszystkim nauczycieli szkół średnich i profesorom wyższych uczelni, potrzebę zasadniczych reform szkolnictwa pedagogicznego. Co więcej, ze względu na wielki autorytet Towarzystwa, owe — w większości niezwykle radykalne — postulaty trafiły drogą pośrednią do władz polityczno-oświatowych Galicji, które siłą rzeczy nie mogły pozostawać wobec nich obojętne, licząc się z wielką siłą oddziaływania społecznego tej korporacji nauczycielskiej.

Władze polityczne i oświatowe kraju nie mogły sobie pozwolić na zbyt formalistyczne traktowanie sprawy reformy seminariów nie tyle z uwagi na postulaty bądź co bądź umiarkowanego ideologicznie TNSW, ile ze względu na niezwykle postępowe, szczerze demokratyczne i zdecydowane żądania z tego zakresu najbardziej bojowej organizacji nauczycielstwa ludowego przedwojennej Galicji, tj. Związku Polskiego Nauczycielstwa Ludowego. Jak już wspomnieliśmy, w latach 1905—1909 ówczesny KZNL poświęcał najwięcej uwagi walce o polepszenie bytu materialnego galicyjskich nauczycieli ludowych³⁹. Nie można jednak powiedzieć, że problematyka oświatowo-szkolna w kraju i poza jego granicami była mu wówczas zupełnie obca⁴⁰. Zainteresowania te nie były ani intensywne, ani też sięgające w głąb istoty niedomagań szkolnictwa ludowego, a ograniczały się raczej do wyrażania protestu przeciwko wstecznej polityce oświatowej konserwatystów⁴¹. W równym stopniu dotyczyło to

³⁹ Por. Z. Niemiec, *Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji 1905—1919* [...] *Szkice z dziejów Związku Nauczycielstwa Polskiego*, Warszawa 1939, s. 13—52; E. Müller, *Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1947, nr 2.

⁴⁰ Jej odbicie znajdujemy w *Protokołach z posiedzeń Naczelnego Zarządu Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego*. Ich rękopis znajduje się w Zarządzie Okręgowym Związku Nauczycielstwa Polskiego w Krakowie, ul. Skarbowa 4 (dalej oznaczam: Prot. N.Z. KZNL).

⁴¹ Zaznaczył się w tym niewątpliwie wpływ innego radykalnego związku nauczycielskiego, a mianowicie Towarzystwa Nauczycieli Ludowych z siedzibą w Nowym Sączu, oraz postępowych czasopism nauczycielskich „Szkołnictwa Ludowego” i „Szkołnictwa”. Por. E. Podgórska, *Z początków zawodowego ruchu nauczy-*

szkolnictwa pedagogicznego⁴². Zachowały się pewne, wprawdzie niezdecydowane ślady usiłowań Związku w kierunku przeszkodzenia sankcjonowaniu ustawy o dwutypowych seminariach z 1907 r. Rolę inspirującą odegrała w tym Wzajemna Pomoc, organizacja ukraińskich nauczycieli ludowych, która listem ekspresowym z 2 marca 1907 r. wezwała KZNL do wyrażenia w „Ministerstwie albo i w Burgu” zdecydowanego protestu przeciwko tej ustawie. Wydział wykonawczy Związku na posiedzeniu 9 marca tegoż roku uchwalił telegraficzną odpowiedź, że należy przygotować stosowny memoriał i „przez deputację wręczyć go w Wiedniu, aby nasze stanowisko było w tej bardzo ważnej sprawie zaznaczone wyraźnie”⁴³. Jednakże już w tydzień później, na ponowną odezwę Wzajemnej Pomocy (z 11 marca), Wydział Wykonawczy zajął w tej sprawie zdecydowanie odmienne stanowisko. Uchwalił on odpowiedź w tym duchu, „że sprawa to już spóźniona i bezcelowa”. Taki odosobniony protest „na nic by się nie zdał”, skoro podczas obrad sejmowych społeczeństwo w tej sprawie milczało, „nie urządziwszy ani kongresu, ani wieców, ani żadnych demonstracji”. „Nasze zaś odosobnione protesty mogłyby nawet nam szkodzić w opinii publicznej, a nawet utrudnić sankcję regulacji płac, przeprowadzonej w Sejmie”⁴⁴.

Była to niewątpliwie postawa asekurancka. Tym niemniej już sam fakt zainteresowania się tą sprawą zdawał się nasuwać przypuszczenie, że Związek nie pozostanie w przyszłości wobec niej bierny. Na bardziej zdecydowaną wobec niej reakcję nie trzeba było długo czekać; od połowy 1908 r., przez cały 1909 r., tj. w czasie ostatecznego przygotowania i wprowadzenia w życie nowego statutu dla seminariów, Związek wzmógł krytykę idei dwutypowego szkolnictwa⁴⁵. Również na te lata przypadł początek jego kampanii na rzecz zniesienia typów szkół ludowych i seminaryjnych⁴⁶. Jedną z uchwał trzeciego krajowego zjazdu delegatów

cielstwa ludowego w Galicji, [w:] S. Truchim, E. Podgórska, *Z początków zawodowego ruchu nauczycielskiego*, Warszawa 1958, s. 154—207.

⁴² Prot. N.Z. KZNL, prot. XXII z 16 listopada 1907 r.; prot. IX z 14 kwietnia 1908 r.; prot. X z 21 kwietnia 1908 r.; prot. XVII z 28 czerwca 1908 r.

⁴³ Prot. N.Z. KZNL, IX prot. z 9 marca 1907 r.

⁴⁴ Prot. N.Z. KZNL, prot. X z 16 marca 1907 r.

⁴⁵ Na łamach organu Związku „Głosu Nauczycielstwa Ludowego” z 1909 r. ukazała się znaczna ilość artykułów piętnujących wprowadzenie dwutypowych seminariów nauczycielskich. Najważniejsze z nich to: *Zwycięstwo wstecznictwa*, s. 33—35; *Typy szkolne i seminaryjne*, s. 104—108; *Urzędowa obrona niższotypowych seminariów nauczycielskich*; s. 97—102; *Kłeska dla galicyjskiego szkolnictwa ludowego*, s. 257—259; *Szkodliwość statutu dla dwutypowych seminariów nauczycielskich*, s. 137—141.

⁴⁶ Zob. np.: Prot. N.Z. KZNL, prot. XVIII z 2 lipca 1908 r.; prot. II z 27 lutego 1909 r.

KZNL, odbytego 31 stycznia 1909 r. w Krakowie, nałożyła na ogniska i koła terenowe obowiązek organizowania wieców powiatowych, których zadaniem byłoby zaznajomienie społeczeństwa ze szkodliwym dla oświaty ludowej działaniem odnośnych ustaw szkolnych⁴⁷. Spowodowało to z jednej strony falę protestów nauczycielstwa szkół elementarnych przeciwko statutowemu ograniczeniu ich wykształcenia, z drugiej zaś pojawienie się ataków, zarzucających mu zaniedbywanie się w pracy zawodowej i nienależyte spełnianie swych obowiązków. Ataki te padały z ust najwybitniejszych polityków galicyjskich tej doby, nie wyłączając marszałka krajowego Stanisława Badeniego, który publicznie oświadczył, iż praca ówczesnego nauczycielstwa była o wiele gorsza aniżeli dawniej.

Zgadzając się w zasadzie z tą opinią, Związek podjął się roli wyjaśnienia przyczyny tkwiącej u źródeł tego stanu rzeczy. W tym celu skierował do nauczycielstwa odezwę w sprawie wypowiedzenia swego zdania o treści i metodach kształcenia w seminariach nauczycielskich⁴⁸. Opinię tę miało ono wyrazić w odpowiedziach na sześć pytań dotyczących: zakresu przedmiotów ogólnokształcących i fachowych, nauki dyscyplin luźno związanych z zawodem nauczycielskim, sposobów wychowywania kandydatów i kandydatek oraz przysposobienia naukowego personelu pedagogicznego seminariów⁴⁹. Odpowiedzi, jakie nadeszły, były niestety nieliczne, a zatem nie stanowiące dostatecznie wystarczającej próby reprezentatywnej, mogącej służyć jakimkolwiek uogólnieniom. Pomimo tego były one bogatym źródłem w opracowaniu dwóch poważnych artykułów koncepcyjnych w sprawie reform szkoły ludowej i seminariów nauczycielskich⁵⁰.

Józef Bałaban, znany działacz Związku, na kanwie krytyki całego systemu szkolnego Galicji, dostrzegł i wypunktował braki w wykształceniu nauczycieli szkół ludowych. Winę za to ponosił — jego zdaniem — ustrój seminariów. Każdy z zakładów pedagogicznych powinien bowiem być „*par exelence* szkołą fachową, jaką jest uniwersytet, akademia rolnicza, weterynaryjna, politechniczna itp. Jako szkoła fachowa musi żądać od wstępujących w jej progi odpowiedniego przygotowania [...] przygotowania, które pod żadnym warunkiem nie może się ograniczyć do

⁴⁷ Zob. *Sprawozdanie z III Krajowego Zjazdu Delegatów Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1909, s. 63.

⁴⁸ Prot. N.Z. KZNL, prot. z 4 grudnia 1909 r.

⁴⁹ Zob. *Odzew do nauczycielstwa w sprawie seminariów nauczycielskich*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1909, s. 369—370.

⁵⁰ Por. J. Bałaban, *Jakiej reformy potrzebuje nasze szkolnictwo ludowe*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1910, s. 16—19, 37—40, 92—94, 125—129, 145—147, 163—165, 180—182, 194—196, 212—214, 235—237, 265—269; także: H. Rowid, *W sprawie reformy szkolnictwa ludowego*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1910, s. 64—70.

czterech klas szkoły ludowej". Powinno się ono opierać na wiadomościach wyniesionych z niższej szkoły średniej lub wydziałowej z klasą przygotowawczą⁵¹. Na tej podbudowie, przy zachowaniu 4-letniego okresu nauczania, z zadowoleniem może bazować system kształcenia ogólnoformalnego i fachowo-praktycznego. Da to jednak dobre efekty tylko w tym wypadku, gdy 4-letni kurs zostanie podzielony na dwa, w małym stopniu od siebie zależne, 2-letnie cykle. Pierwszy z nich, obejmujący początkowe dwa lata nauki, miał mieć — wedle J. Bałabana — za zadanie jedynie skontrolowanie i utrwalenie pod względem formalnym tych wiadomości kandydata, które wyniósł on z niższej szkoły średniej lub ze szkoły wydziałowej. Następujący zaś po nim cykl drugi miał obejmować tylko przedmioty fachowe łącznie z jak najszerszym uwzględnieniem strony praktycznej. W tak urządzonych seminariach nie może mieć miejsca utrakwizm, jakże szkodliwy system prowadzenia nauki w dwóch językach. Jednakże tak w seminariach z ukraińskim, jak i z polskim językiem wykładowym należałoby dać uczniom możliwość wyuczenia się drugiego języka krajowego. W dalszych wywodach J. Bałaban proponował ograniczenie tygodniowego wymiaru godzin nauczania w seminariach do 24, postulując jednocześnie uniwersyteckie wykształcenie nauczycieli seminaryjnych i całkowite wyeliminowanie z programu tych szkół nauki gospodarstwa⁵².

Nietrudno zauważyć, że autor artykułu nie zachował konsekwentnie pierwotnej idei swej koncepcji. W wywodach teoretycznych zwracał bowiem uwagę na potrzebę równego uniwersyteckiego wykształcenia nauczycieli. Gdy jednak przyszło do uszczegółowienia tej myśli, zrezygnował on z żądania przekształcenia seminariów w wyższe szkoły zawodowe, zadowolając się jedynie wątpliwej wartości podziałem nauki w tych szkołach na dwa cykle. Mimo tego koncepcja ta dowodzi procesu pewnego krystalizowania się myśli o wyższym (w dzisiejszym tego słowa znaczeniu) wykształceniu nauczycieli, idei, którą zrodził w Galicji zawodowy ruch nauczycielski i która w głównej mierze za przyczyną KZNL rozprzestrzeniła się i spopularyzowała.

Dał temu wyraz drugi ze wzmiankowanych powyżej artykułów. Jego autor — Henryk Rowid — początkujący natenczas bojownik o podniesienie poziomu wykształcenia nauczycieli szkół elementarnych, stwierdził, że postęp społeczno-kulturalny kraju i należyty rozwój szkolnictwa wszystkich szczebli zależy od intelektu ogółu pracowników na polu oświaty ludowej. Z całym naciskiem podkreślił, że Związek, rozumiejąc potrzebę uniwersyteckiego kształcenia nauczycieli, będzie konsekwentnie działał w kierunku urzeczywistnienia tego postulatu. Na razie jednak, ze

⁵¹ J. Bałaban, *op. cit.*, s. 163.

⁵² *Tamże*, s. 164—165 i 194—196.

względu na specyfikę warunków galicyjskich, trzeba mu się zająć wyrugowaniem najgorszego z organizacji seminariów. „Zanim osiągniemy nasz ideał [...] starajmy się [...] o to, ażeby szkoły te pod względem planu i materiału naukowego, jako też metody i doboru sił nauczycielskich uległy gruntownej reformie”⁵³. Z powodu braku dostatecznie reprezentatywnego materiału autor nie sprecyzował zasięgu proponowanych zmian. Aby to uczynić, zwrócił się z apelem do wszystkich nauczycieli ludowych o wypełnienie częściowo przezeń opracowanego kwestionariusza, którego ostatecznym celem było zdobycie atutu w walce o „odrodzenie polskiej i ruskiej szkoły, opartej w przyszłości o racjonalne i zdrowe zasady pedagogiczne, zgodne z duchem czasu i postępu”⁵⁴.

Ów kwestionariusz zawierał pięć głównych działów, z których czwarty dotyczył kształcenia nauczycieli i ustroju seminariów. Godzi się nadmienić, że nie był on jedynie dziełem H. Rowida czy nawet związku galicyjskiego. Stanowił on raczej rezultat prac austriackiego komitetu reformy szkół ludowych, utworzonego z inicjatywy przedlitawskich postępowych towarzystw nauczycielskich z Niemiecko-Austriackim Związkiem Nauczycielskim (Deutsch-österreichischer Lehrerbund) na czele. Czynną rolę w tym Komitecie spełniali delegaci KZNL, z prezesem Stanisławem Nowakiem i H. Rowidem.

Dzięki nadesłanym przez nauczycieli odpowiedziom zgromadzono olbrzymi materiał; dość powiedzieć, że Związek otrzymał 1241 wypełnionych kwestionariuszy. Co się tyczy seminariów, ok. 90% ogółu wypowiedzi absolwentów tych szkół oceniło je ujemnie. Podnosili oni konieczność gruntownej ich reformy tak pod względem okresu nauczania, programu naukowego, jako też doboru nauczycieli. Na czoło ujemnych cech seminariów, podkreślanych przez ankietowanych, wysuwa się bezwzględne potępienie ustawy z 1907 r., wprowadzającej zróżnicowanie w kształceniu nauczycieli dla wsi i dla miast⁵⁵.

W odróżnieniu od lat poprzednich, kiedy to ogół nauczycielstwa ludowego nie zdawał sobie sprawy z własnej indolencji intelektualnej i fachowej, obecnie wykazywało ono wysoko rozwinięty autokrytycyzm. W zdecydowanej bowiem większości odpowiedzi z naciskiem podkreślano, iż wiedza i umiejętności pedagogiczne wyniesione z seminariów były nad wyraz ubogie, nie stojące w żadnym stosunku do osiągnięć pedago-

⁵³ H. Rowid, *op. cit.*, s. 67; zob. też: Prot. N.Z. KZNL, prot. z 31 stycznia 1910 r.

⁵⁴ H. Rowid, *op. cit.*, s. 66. Artykuł ten w formie referatu został wygłoszony przez Henryka Rowida na IV-tym Zgromadzeniu Delegatów Związku 1 lutego 1910 r. w Warszawie.

⁵⁵ Zob. *Materiały do reformy szkolnictwa ludowego (Seminaria nauczycielskie w Galicji w świetle ankiety...)*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1912, s. 414—418, 443—447, 472—475, 499—501; 1913, s. 28—29 i 163—172.

giki nowożytnej z jednej strony, z drugiej zaś do wymagań postępu społecznego i rozwoju poczucia narodowego. Uświadomienie to było możliwe dzięki konsekwentnie i z premedytacją prowadzonej akcji przez najbardziej z losami nauczycieli ludowych splecioną organizację, tj. KZNL. Niepospolite znaczenie we wszczęciu i kontynuowaniu tej akcji przypisać należy H. Rowidowi. Nie był on — jak trafnie zauważył Jan Hulewicz — „typem ideologa czy działacza ruchu nauczycielskiego, a raczej organizatorem życia pedagogicznego, typem reformatora pedagogicznego, pisarzem pedagogicznym świadomie dążącym do pogłębienia kultury pedagogicznej swego środowiska”⁵⁶. Chociaż te jego cechy wystąpiły w całej pełni dopiero w okresie międzywojennego dwudziestolecia, nie można jednak wątpić, że uwidoczniły się one już w okresie poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej. Rowid był wówczas silnie związany z ruchem związkowym, z organizacją, która w rezolucjach rokrocznie odbywających się zjazdów swoich delegatów, podnosiła niezmierną potrzebę gruntownej przebudowy zakładów kształcenia nauczycieli. Akcja ta zresztą była prowadzona nie tylko przez centralne ogniska Związku, ale także, a może przede wszystkim, przez jego terenowe ogniska. Organizując wiece oświatowe, nie zapominały one o wyrażaniu protestu przeciwko dwutybowym seminariom. Nierzadko zdarzało się, że sami nauczyciele, członkowie Związku, snuli koncepcje na temat zakresu i trybu przeprowadzenia reformy tych szkół⁵⁷.

W zdecydowanej jednak większości były one zgodne z zapatrywaniami H. Rowida. Nie bacząc na liczne przeszkody, rozprzestrzenił on wśród społeczeństwa myśl o podniesieniu ogółu nauczycielstwa ludowego pod względem intelektualnym i naukowym. Uczestnicząc w wielu wiecach oświatowych, wygłaszał płomienne mowy na temat wyznawanej przez siebie idei. Tak było m. in. podczas wiecu w Zakopanem, który się odbył 15 sierpnia 1913 r. W wygłoszonym referacie pt. *O reformie szkolnictwa ludowego i seminariów nauczycielskich w Galicji* po raz pierwszy wystąpił z programem pozytywnym w sprawie kształcenia nauczycieli szkół ludowych⁵⁸. Domagał się on, aby okres przygotowania do zawodu nauczycielskiego trwał — po ukończeniu 8-klasowej szkoły ludowej lub niższej szkoły średniej — co najmniej sześć lat. Miało się

⁵⁶ J. Hulewicz, *Henryk Rowid 1871—1944*, [w:] H. Rowid, *Podstawy i zasady wychowania*, Warszawa 1957, s. 20.

⁵⁷ Por. J. Zubczewski, *Reforma szkolnictwa ludowego i seminariów nauczycielskich*, Nowy Targ 1912; S. Bednarski, *W sprawie reformy konferencji nauczycielskich*, Lwów 1913.

⁵⁸ Nieco wcześniej ogłosił on poza granicami Galicji rozprawkę pt. *O przygotowaniu do zawodu nauczycielskiego*, w której nakreślił ogólne zasady ustrojowe nowoczesnego szkolnictwa pedagogicznego. Zob. „Nowe Tory” [Warszawa], 1912, nr VII i VIII.

w tym czasie odbywać kształcenie ogólne i fachowe — pierwsze przez cztery, drugie zaś przez dwa lata. Program kształcenia ogólnego winien być tak pomyślany, aby uczeń — zdając egzamin dojrzałości — był podobnie jak w gimnazjum przygotowany do studiów uniwersyteckich. Dwuletnie zaś „seminarium pedagogiczne”, zaopatrzone w odpowiednią bibliotekę i pracownię psychologiczno-pedagogiczną, powinno mieć charakter wyższej uczelni. W następstwie ukończenia „seminarium” miał się odbywać egzamin fachowy składający się z dwóch części: teoretycznej, tj. pracy dyplomowej z zakresu pedagogiki, oraz części praktycznej (lekcji pokazowej w 8-klasowej szkole ćwiczeń zorganizowanej przy każdym seminarium nauczycielskim). Zarówno nauka teoretyczna, jak i kształtowanie umiejętności praktycznych kandydatów winno spoczywać w rękach profesorów mających pełne studia uniwersyteckie, przygotowanie metodyczne w zakresie swego przedmiotu oraz co najmniej dwuletnią praktykę w szkole ludowej. Wykład przedmiotów pedagogicznych, zwłaszcza zaś historii wychowania, psychologii dziecka i dydaktyki, należy powierzać specjalistom, po uprzednim ustanowieniu stałych dlań posad⁵⁹.

Te bardzo postępowe i wybiegające w przyszłość postulaty H. Rowida stanowiły *credo* jego i Związku koncepcji w zakresie kształcenia nauczycieli. Były one równocześnie wyznacznikiem jego usiłowań w kierunku ich urzeczywistnienia. Nie kto inny bowiem jak on wystąpił z nimi podczas obrad znanego już komitetu TNSW w dniach 14 i 15 lutego 1914 r. Uchwały tam podjęte szły najwyraźniej po linii postulatów H. Rowida, nosząc pośrednio piętno nauczycielskich zapatrywań na ten ważny problem.

Jednakże, zdając sobie sprawę, że perspektywa zorganizowania takiego zakładu pedagogicznego jest niezwykle odległa, a potrzeba wyższego wykształcenia nauczycieli nader aktualna, Rowid podjął działalność w kierunku poszerzenia horyzontów pedagogicznych nauczycieli już pracujących. Temu celowi służyć miał redagowany przezeń „Ruch Pedagogiczny”, ukazujący się od 1912 r. — najpierw jako dodatek do „Głosu Nauczycielstwa Ludowego”, później zaś jako pismo samoistne. „Ruch” informował nauczycielstwo o najnowszych prądach w wychowaniu, o aktualnej literaturze pedagogicznej w kraju i poza jego granicami. Dzięki temu budził chęć samokształcenia, starając się zarazem stworzyć podstawy samodzielnej pracy naukowej z zakresu pedagogiki. W tym celu redakcja zabiegała o pozyskanie współpracy najwybitniejszych znawców nauki o wychowaniu. Trzeba przyznać, że udało się jej to znakomicie; większość z nich to zakordonowi autorzy z Królestwa

⁵⁹ Zob. *Wiec oświatowy w Zakopanem*, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1913, s. 348—349.

Polskiego z Janem Władysławem Dawidem na czele, który dał się poznać już wówczas jako autor, drukowanej po raz pierwszy właśnie w „Ruchu”, świetnej i nie mającej odpowiednika w ówczesnej literaturze światowej rozprawy pt. *O duszy nauczycielstwa*⁶⁰. Spod pióra tegoż uczonego wyszedł projekt Polskiego Instytutu Pedagogicznego, on również był twórcą niezwykle atrakcyjnego programu studiów nauczycielskich⁶¹. Podobnie jak studium *O duszy nauczycielstwa* obydwie te koncepcje ukazały się na łamach zdobywającego coraz większą popularność „Ruchu Pedagogicznego”⁶².

Niezależnie od tego z inspiracji Rowida zarząd ZPNL powołał w 1913 r. instytucję „Wakacyjnych Kursów Uniwersyteckich” w Zakopanem, która w dwóch ostatnich latach przed wojną rozwinęła niezwykle ożywioną działalność. Ponad 160 nauczycieli nie tylko z Galicji, ale także z Królestwa słuchało wykładów wybitnych naukowców reprezentujących nauki filozoficzno-pedagogiczne, przyrodnicze, historyczno-literackie i ekonomiczno-społeczne. Były wśród nich takie sławy jak: J. W. Dawid, A. Szcówna, Józefa Joteyko, H. Radlińska, Stanisław Szober, Marian Falski, Ludwik Krzywicki, Władysław Tatarkiewicz, Marian Kukiel⁶³. Nie tylko jednak dokształcanie nauczycieli było celem samym w sobie organizowanych kursów; służyć one miały równocześnie idei zbliżenia polskich nauczycieli-wychowawców spod zaborów, idei ukierunkowania ich oddziaływania na polską młodzież w duchu narodowym⁶⁴. Pośrednio temu celowi służyło przystąpienie Związku, a właściwie Rowida, do Komitetu TNSW, opracowującego nowe zasady kształcenia nauczycieli w Galicji. Zarówno bowiem jemu, jak i organizacji, z którą tak silnie był wówczas związany, obca była — charakterystyczna dla

⁶⁰ Znana i niezwykle ceniona rozprawa Geорга Kerchensteinera (*Die Seele des Erziehers und das Problem der Lehrerbildung*, Leipzig 1921) ukazała się o 9 lat później.

⁶¹ Por. Ł. Kurdybacha, *Prądy oświatowe czasów Jana Władysława Dawida*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1960, nr 3, s. 19—23; S. Wołoszyn, *Jana Władysława Dawida program kształcenia nauczycieli pedagogów*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1960, nr 3, s. 127—132.

⁶² Por. J. Hulewicz, *Udział Galicji...*, s. 110—112; Także: W. Bułat i T. Sarnecki, *Jan Władysław Dawid 1859—1914*, Warszawa 1963, s. 184—200.

⁶³ Zob. *Sprawozdanie z I-go kursu uniwersyteckiego dla nauczycielstwa polskiego w Zakopanem*, Kraków 1913; *Program II-go wakacyjnego kursu uniwersyteckiego w Zakopanem*, Kraków 1914; Por. także: S. Skrzyszewski, *Z dziejów wakacyjnych kursów uniwersyteckich dla nauczycielstwa*, „Ruch Pedagogiczny”, 1939, nr 9—10.

⁶⁴ Wywarło to później oczywisty wpływ na krystalizowanie się idei zjednoczenia zawodowego ruchu nauczycielskiego w naszym kraju. Por. Z. Marciniak, *Procesy zjednoczeniowe w ruchu nauczycielskim na ziemiach polskich w latach 1915—1919*, Warszawa 1969.

innych związków nauczycielskich — działalność na własną rękę. Tylko w ścisłym zespoleniu wysiłków — jak nie bez racji sądził Rowid, owiane ideami demokratycznej jedności — możliwe było urzeczywistnienie powszechnego prądu zdążającego do przeprowadzenia reformy seminariów. Ową jedność popartą dynamiczną akcją łączył z nadzieją, iż sprawa ta musi wejść w porządek obrad Sejmu Krajowego i ogólnopolskiego parlamentu. Równocześnie, jako człowiek o umysłowości na wskroś perspektywicznej, mniemał, że przedsięwzięcia te służyć będą niepodległej Polsce. Z myślą o tym wydał w 1917 r. książkę pt. *Reforma kształcenia nauczycieli ludowych*. Cel ten przyświecał jego niezwyklej aktywności podczas organizowanych w latach 1917—1919 zjazdów związków nauczycielskich trzech zaborów, debatujących nad koncepcją ustroju szkolnictwa w odrodzonej Rzeczypospolitej⁶⁵.

Chociaż usiłowania związków i towarzystw nauczycielstwa galicyjskiego zmierzające do przeprowadzenia gruntownej reformy krajowych seminariów nauczycielskich nie dały praktycznych rezultatów, to jednak wyniki prac komisji, komitetów i sekcji, działających pod ich auspicjami, miały niezwykle doniosłe znaczenie. Nie tylko bowiem władze oświatowe Galicji poczęły się liczyć z postulatami nauczycielstwa (uczestnictwo krajowych inspektorów szkolnych w pracach związków, zapowiedź zwołania przez Radę Szkolną Krajową ankiety w tej sprawie). Dzięki nim uległa pobudzeniu aktywność szerokich rzesz społeczeństwa, zwłaszcza jego warstw upośledzonych ekonomicznie, politycznie i kulturalnie, które występując o zdecydowanie demokratyczne reformy społeczno-polityczne (walka o reformę prawa wyborczego), nie pomijały milczeniem kwestii demokratyzacji stosunków oświatowych. Bardzo często powtarzające się niezwykle ostre protesty przeciwko dwutypowości szkół ludowych, a przede wszystkim przeciwko ustawie o dwutorowym kształceniu nauczycieli, protesty zawierające równocześnie żądania natychmiastowych i od podstaw przeprowadzonych reform szkolnictwa ludowego i pedagogicznego nosiły niewątpliwie piętno inspirującej działalności związków i towarzystw nauczycielskich.

Jeżeli w okresie 1906—1909 ich wysiłki miały raczej charakter ogólny, dowodzący jedynie konieczności reform zakładów kształcenia nauczycieli, to w latach 1909—1914, bez wątpienia za przyczyną uchwał II Polskiego Kongresu Pedagogicznego, zyskały na konkretności i szczególności. Wypracowane w tym czasie koncepcje były oparte na bogatym materiale źródłowym pochodzącym od ludzi, którym chyba najbardziej zależało na dokonaniu dzieła reformy tych szkół, tj. od gron nauczycielskich seminariów z jednej i nauczycieli ludowych z drugiej strony.

⁶⁵ Zob. *O szkołę polską*, cz. I, Lwów 1918; cz. II, Warszawa 1919; cz. III, Lwów—Warszawa 1920.

Nietrudno dostrzec różnice zachodzące w procesie gromadzenia tych materiałów przez TNSW i KZNL, tj. organizacji, które położyły największą zasługę w pracy nad koncepcją przebudowy ustrojowo-programowej seminariów. Pierwsza z nich poszła drogą sondażu opinii o tych szkołach od zespołów tam nauczających. Druga natomiast, współpracując z innymi organizacjami nauczycielstwa austriackiego, wychodziła zapewne z przekonania, że najbardziej wiarygodny materiał nadejdzie od samych absolwentów tych szkół, którzy z perspektywy lat i osiągnięć lub też niepowodzeń doświadczonych w pracy zawodowej najlepiej potrafią ocenić zakład, w którym odebrali wykształcenie. Zarówno jedna jak i druga metoda dostarczyła tworzywa do wypracowania mniej więcej równobrzmiących wniosków. Nadto — jak się okazało po przystąpieniu H. Rowida do pracy komitetu TNSW — miały one służyć temu samemu celowi, tj. przeprowadzeniu reformy seminariów w duchu nowoczesnych idei kształcenia nauczycieli. Idee te niestety były czymś zupełnie obcym dla konserwatywnej klasy ziemiańskiej Galicji w okresie długich, bo prawie pół wieku trwających, względnie samodzielnych jej rządów w kraju.

ЧЕСЛАВ МАЄРЕК

РЕФОРМА СИСТЕМЫ ПЕДАГОГИЧЕСКОГО ОБРАЗОВАНИЯ В ПРОГРАММАХ ДЕЯТЕЛЬНОСТИ ПРОФЕССИОНАЛЬНЫХ ОРГАНИЗАЦИЙ УЧИТЕЛЕЙ В ГАЛИЦИИ В ГОДЫ 1906—1914

Содержание

Одним из главных лозунгов программы деятельности организаций и обществ учителей в годы 1906—1914 была реформа системы обучения учителей народных школ. Это требование наблюдается равным образом в деятельности Польского педагогического общества и Общества преподавателей высших учебных заведений, организаций умеренных, в отношении идеологии, как и самой радикальной профессиональной корпорации, тесно связанной с судьбами польских народных учителей — Крайового союза польских народных учителей.

Поводом непосредственно вызвавшим протесты против недостаточного опирающегося на устаревших образцах, образования учителей народных школ, стал закон Крайового сейма Галиции с 1907 г., по которому учительские семинарии были подразделены на два типа: городской, который готовил кадры для народных школ в городах, и деревенский — с соответствующе более низким уровнем обучения, готовивший учителей для деревенской среды. Этот закон был следствием подразделения программы обучения в народных школах городов и деревень в 90-е годы XX века.

Деятельность союзов учителей при разработке новой концепции подготовки учителей можно подразделить на два выразительно разграниченные периода. Если в годы 1906—1909 на их усилиях лег отпечаток тотальной критики учительских семинарий и они сводились к представлению школьным властям доказательств необходимости реформ этих учреждений, то в период 1909—1914 г., безусловно под влиянием по-

становлений II Польского педагогического конгресса (1—2 ноября 1909 г.), эти усилия приобрели характер более конкретных и подробных предложений, тем самым становясь положительной программой. Разработанные в годы 1909—1914 концепции реорганизации системы обучения учителей опирались на богатом материале предложений, исходивших из коллективов преподавателей учительских семинарий, с одной стороны, и учителей народных школ — с другой.

Эти концепции отличались современным и оригинальным взглядом на роль подготовки к работе учителя народной школы в системе народного образования, которая должна опираться на демократических началах.

Перевела К. Клёша

CZESŁAW MAJOREK

REFORM OF PEDAGOGIC EDUCATION IN PROGRAMS OF THE PROFESSIONAL TEACHERS' MOVEMENT IN GALICIA, 1906—1914

Summary

The reform of the system of training for elementary school teachers was in the years 1906—1914 one of the principal issues in the programs of teachers' associations in Galicia. This problem permeated the activities of the Polish Pedagogical Association, the High School Teachers Association (organizations professing moderate ideologies) and the Rural Elementary School Teachers' Association (an extremely radical professional corporation intimately concerned with the lot of elementary school teachers).

The 1907 decree of the Rural Sejm in Galicia became dynamic for the initiation of a protest action against out-of-date patterns of training elementary school teachers. Pursuant to this decree, teachers' training colleges were divided into two types: urban — training teachers for elementary schools in towns; and rural—with a lower level of training to prepare teachers for work in rural districts. The decree was a result of differentiation in the program of education in urban and rural elementary schools in the 1890's.

The activities of teachers' associations in the matter of new conceptions of training teachers can be divided into two distinct periods while during the first period (1906—1909), efforts were directed towards a drastic criticism of teachers' training colleges, including attempts to prove to education authorities the necessity of reforming these institutions, in the second period (1909—1914) clearly as a result of resolutions passed at the II Polish Pedagogical Congress (1st-2nd November, 1909), the features of a positive program were developed in some detail. Conceptions concerning the reorganization of the system of training elaborated in the years 1909—1914 were based on extensive source materials submitted by, on the one hand, a group of college teachers and on the other — elementary school teachers.

These conceptions based on democratic principles were featured by up-to-date original views on the role of the training of elementary school teachers in the system on national education.

Translated by Jan Rudzki